Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, sobota 10 listopada 1945 | Nr 205

Churchill i Mołotow

W ostatnich dniach z wielkich miast Europy rozbrzmiały po świecie głosy dwóch najwybitniejszych mężów stanu. Naświetlili oni — każdy ze swego stanowiska — współczesne problemy polityczne naszego globu.

W Londynie przemówił b. premier Churchill — jeden z niezwykłych ludzi naszych czasów, polityk sędziwych lat lecz młodzieńczej nadal energii i zdumiewającej świeżości umysłu. Z Moskwy wypowiedział znamienne słowa komisarz Mołotow najbliższy współpracownik Stalina, świetny znawca zagadnień międzynarodowych, człowiek kierujący od długich lat polityką największego państwa Europy.

Obydwaj mężowie stanu omówili szczegółowo sprawy dla ludzkości najistotniejsze: zagadnienia pokoju powszechnego.

Zgodni są oni w poglądach, że zmęczone wojną narody spragnione są powrotu do normalnych warunków życia przez odbudowę zniszczonych dóbr materialnych i kulturalnych i przez ścisłe z sobą współdziałanie na polu politycznym i ekonomicznym nad wydźwignięciem państw powojennej Europy z nędzy i chaosu.

Jest wszakże dość istotna różnica między ujawnionymi planami realizowania tych celów. B. premier Wielkiej Brytanii kładzie szczególny nacisk na ścisłe współdziałanie w tych dążeniach wielkich mocarstw, nawołując zwłaszcza do polityki najściślejszego przymierza potęg anglo-amerykańskich. Komisarz Mołotow natomiast podnosi konieczność oczyszczenia Europy z pozostałości faszyzmu i pokojowej współpracy państw w nowopowstałej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Niepodobna dziś nie dostrzec, że bankruci polityczni minionej epoki, bądź pozbawieni już wpływów na bieg życia w swych krajach, bądź od tych wpływów przez masy odsuwani — czynią heroiczne wysiłki nad zachowaniem swych walących się pozycyj. Widząc wokół doniosłe przemiany, usiłują zagrodzić drogę pochodowi nowych idei — przez skłócenie narodów i wywołanie nowych wstrząsów w świecie.

Sprawa pokoju wymaga odsunięcia ich od steru i odgrodzenia od możliwości mącenia zgodnej atmosfery, tak upragnionej przez całą ludzkość.

Równocześnie — po całkowitym bankructwie zasad, na których opierała się polityka większości państw przed sześciu laty — miłujące pokój narody dążą do współdziałania z sobą nad przebudową życia politycznego i ekonomicznego na nowych podstawach, — tych podstawach, których ustalenie jest ostatnim ratunkiem przed nieszczęściami grożącymi światu powszechną zagładą.

Winston Churchill wspomniał w swej mowie o nastrojach panujących w zwycięskich krajach po pierwszej wojnie światowej. Stwierdził on, że instytucja powołana wówczas do zabezpieczenia pokoju, nie usprawiedliwiła nadziei ludów.

Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że w instytucji Ligi Narodów decydującymi czynnikami w jej pracy były wyłącznie wielkie mocarstwa. Obozy demokratyczne już wtedy widziały w tym fakcie osłabienie znaczenia Ligi, głośno wyrażając niepokój, czy będzie ona spełniać wyznaczone jej zadania.

Czas potwierdził te obawy. Liga Narodów nie zdołała uchronić świata przed nadciągającą katastrofą. Co więcej: Liga stała się biernym obserwatorem (i dodajmy: cichym akceptantem) gwałtów zadawanych przez potężne mocarstwa małym narodom. Zamiast bowiem sprawować misję trybunału strzegącego praw ludów, stała się Liga Narodów areną rozgrywek politycznych między wielkimi potęgami.

Organizacja Narodów Zjednoczonych zapewnia współudział w pracy nad utrwaleniem pokoju wszystkim jej członkom. Państwa, które do niej należą, widzą dziś w niej jedyny czynnik, mogący zagwarantować likwidację zapalnych ognisk na globie.

Dlatego realizowana obecnie koncepcja tworzenia w dziejach ludzkich nowej epoki wspólnym wysiłkiem państw reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych spotyka się wszędzie z pełnym zrozumieniem. Lata ciężkich doświadczeń politycznych z okresu bezwładu Ligi Narodów, czasy lekceważącego do niej stosunku dyktatorów i najmitów faszyzmu, wreszcie sześcioletnie krwawe zmagania z jego potworną machiną wojenną w obronie ideałów wolności i sprawiedliwości, nauczyła nas wierzyć w trwałość jedynie tych dzieł, które tworzone są zbiorowym wysiłkiem narodów na zasadach równości praw i obowiązków.

Prezydent Bierut i Premier Osóbka-Morawski

przesłali życzenia kierownikom państwa i narodom Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). Z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej zostały wysłane następujące depesze:

Do Pana M. Kalinina,
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku SRR w Moskwie

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt złożyć Panu, Radzie Najwyższej ZSRR i zaprzyjaźnionemu państwu radzieckiemu najgorętsze życzenia z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Naród polski z uczuciem najgłębszej przyjaźni łączy się radośnie w tym dniu ze wszystkimi narodami wielkiego Związku Radzieckiego, życząc im najpomyślniejszego dobrobytu i rozwoju. Szczególnie radosnym jest dla nas fakt, że zaprzyjaźniony z nami potężny naród radziecki święci dziś wielką rocznicę w warunkach pokoju po najwspanialszym zwycięstwie nad złymi i groźnymi dla całej ludzkości siłami barbarzyństwa faszystowskiego.

Nie zapomnimy o tym nigdy, że zwycięstwu temu i Polska zawdzięcza swą wolność i swe odrodzenie. Dzięki temu zwycięstwu lud polski nie tylko uwolnił się z najstraszliwszego hitlerowskiego jarzma, ale w oparciu o pomoc i przyjaźń sąsiedzką ZSRR — podjął historyczne zadanie odbudowy naszego państwa na podstawach pełnej niezależności i rzeczywistej demokracji.

Toteż z najszczerszym wyrazem wdzięczności za pomoc w wyzwoleniu naszej ojczyzny i w jej odbudowie, naród polski składa dziś w radosnym dniu wielkiego święta ZSRR serdeczne życzenie, aby rozwijała się nadal i krzepła siła i potęga ZSRR, aby jeszcze szybciej i wspanialej kwitł dobrobyt, twórczość i kultura wielkiego narodu i państwa radzieckiego, z którym Polska pragnie żyć w wieczystej przyjaźni i razem z którym pragnie stać na straży pokoju i wolności wszystkich narodów świata.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej:
(—) Bolesław Bierut.

Generalissimus Stalin,
Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Związku SRR — Moskwa.

Ze szczególną radością kieruję w dniu dzisiejszym życzenia moje dla Pana, Panie Generalissimusie i dla całego narodu radzieckiego z okazji 28-ej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji. Jestem szczęśliwy, mogąc zapewnić Pana o serdecznych uczuciach całego narodu polskiego dla zwycięskiego wodza w tej najstraszliwszej z wojen przeciwko najpodlejszemu z wrogów, hitlerowskiemu faszyzmowi. Armia Czerwona, pod Pana naczelnym dowództwem, bijąc bandy hitlerowskie, obroniła nie tylko wolność narodu radzieckiego, ale w swoim zwycięskim marszu wyzwoliła z hitlerowskiej niewoli naród polski. Pragnę również podkreślić niezwykłej doniosłości dla nas fakt, że głównie dzięki wielkiemu poparciu Pana, Panie Generalissimusie i jego najbliższego współpracownika, Pana Komisarza Mołotowa, Polska odzyskała swoje dawne Ziemie Zachodnie po Odrę i Nissę.

Proszę także przyjąć moje zapewnienie, że wraz z narodem radzieckim — naród polski żyje i pracuje z myślą o pokoju, mogącym zabliźnić ciężkie rany, zadane im w czasie wojny i spogląda na Pana, jako na tego, który zwyciężywszy w wojnie zapewni również pokój.

Jestem głęboko przekonany, że współpraca i przyjaźń naszych narodów będzie się nadal rozwijać dla wspólnego dobra wszystkich miłujących pokój narodów.

Premier Tymcz. Rządu Jedności Narodowej:
(—) Osóbka-Morawski.

Czy de Gaulle pozostanie szefem rządu?

PARYŻ, 8. 11. Francuskie Zgromadzenie Ustawodawcze, które ma zebrać się jutro, wybierze prawdopodobnie de Gaulle'a szefem rządu, który ma opracować konstytucję i szefem rządu Francji na najbliższe 7 miesięcy. Wybór jego uważa się za pewny pomimo wskazań, że komuniści i socjaliści będą mu się sprzeciwiali. Jeśli wybór będzie jednomyślny, de Gaulle z pewnością przyjmie kandydaturę, lecz jeśli będzie silna opozycja — lub wielu powstrzymujących się od głosu, de Gaulle prawdopodobnie odmówi. W tym wypadku Francja może się znaleźć bez rządu i w obliczu poważnego kryzysu politycznego przy końcu tygodnia. Tego właśnie przywódcy głównych partii politycznych we Francji chcieliby uniknąć. De Gaulle, jeśli zostanie wybrany, będzie nalegał na rząd koalicyjny. Komuniści i socjaliści twierdzą, że jedyny program rządu, jaki wezmą pod uwagę określony jest przez grupy lewicowe. Program ten był opublikowany przed kilku dniami, domaga się on daleko idących reform, nacjonalizacji głównych przemysłów itd.

Ostatnia faza procesu belseńskiego

Dalsze rewelacje majora Winwooda

LUNEBURG, 8. 11. Major Claude Thomas Winwood, główny adwokat w procesie belseńskim zakończył dziś swą obronę, usprawiedliwiając się wobec żydów z powodu uwag jakie wypowiedział w ciągu procesu. „Zostało podane do mej wiadomości — oświadczył Winwood — że niektóre wyrażenia, których użyłem wywołały przykre wrażenie na pewnych organizacjach i jednostkach. Żałuję, że niektóre wyrażenia jakich mogłem użyć sprawiły przykrość tej rasie, która tak wiele ucierpiała w Niemczech hitlerowskich. Jestem pewien, że trybunał i ci, do których skierowane są te słowa zrozumieją, iż mówiłem tylko jako obrońca oskarżonych, których reprezentuję". Winwood pozostaje przy tezie, że główny oskarżony Józef Kramer był wykonawcą rozkazów, które otrzymywał na piśmie.

Przemówienie Komisarza Mołotowa

W przeddzień dwudziestej ósmej rocznicy Rewolucji Październikowej Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR i zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Związku Radzieckiego Wieczesław Mołotow wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział:

„Po kilku latach ciężkiej wojny, obchodzimy dziś 28 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w warunkach pokoju i świetnego zwycięstwa nad faszyzmem. Za nami pozostały w tyle 4 lata wojny z Niemcami hitlerowskimi, które gnębiły nasz kraj i całą Europę, za nami wojna na wschodzie z napastniczą Japonią.

Omawiając bohaterski wysiłek Armii Czerwonej i niezłomną wolę wytrwania, jaka ożywiała narody radzieckie w najbardziej trudnych dniach zmagań z agresorem, Komisarz Mołotow stwierdził, że w tej wyzwoleńczej wojnie o prawo do życia interesy samoobrony podyktowały konieczność utworzenia jednego, antyhitlerowskiego frontu wielkich i małych państw demokratycznych. Wszystkim wiadomo, że anglo-radziecko-amerykańska koalicja z powodzeniem spełniła swe historyczne zadanie.

Równocześnie nie należy zapominać, — mówił Mołotow — że zasadniczy przełom na froncie radziecko-niemieckim, nastąpił na rok przed otwarciem drugiego frontu gdy wojska hitlerowskie sromotnie cofnęły się wstecz pod potężnym i ciągle wzmagającym się naciskiem Armii Czerwonej.

Klęska Niemiec oznacza nie tylko klęskę niemieckiego faszyzmu, lecz również faszyzmu innych krajów europejskich. Znaczenie naszego zwycięstwa należy więc rozpatrywać nie tylko w świetle klęski faszyzmu niemieckiego, lecz w świetle wojennego i moralno-politycznego rozbicia faszyzmu w całej Europie.

W dalszym ciągu Komisarz Spraw Zagranicznych przeszedł do omówienia problemów japońskich i chociaż w sprawie tej nie usunięto trudności, które się wyłoniły, jednak Związek Radziecki — mówił Mołotow — wyraża przekonanie, że wszystkie miłujące pokój państwa, są przeniknięte świadomością o konieczności utwierdzenia zwycięstwa nad napastniczą Japonią i utworzenia dla tego celu odpowiednich warunków współpracy między sojuszniczymi państwami.

Po zreasumowaniu olbrzymich szkód materialnych, jakie przez swoją agresję dokonali Niemcy w ZSRR, Komisarz Mołotow zaznaczył, że w stosunku do narodów pokonanych trzeba kierować się nie uczuciem zemsty, lecz tym, żeby utrudnić powstanie nowej agresji i tym, żeby ewentualny nowy napastnik znalazł się w sytuacji całkowitej izolacji wśród narodów.

W związku z istniejącymi w niektórych środowiskach sugestiami, które zmierzają do utworzenia „bloku zachodniego" Komisarz Mołotow stwierdził, że Związek Radziecki nigdy nie należał do ugrupowań mocarstw, skierowanych przeciwko innym miłującym pokój

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Premier Attlee w ambasadzie sowieckiej

LONDYN, (Radio). W rocznicę Rewolucji Październikowej ambasada sowiecka w Londynie wydała bankiet, w którym między innymi wzięli udział: premier Attlee, minister Bevin, A. Eden i pani Churchill.

W. Brytania uzna rząd węgierski

LONDYN, 8. 11. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dziś, iż wkrótce należy oczekiwać uznania rządu węgierskiego przez W. Brytanię. Wiadomości te opierają się na potwierdzeniu, że wybory na Węgrzech w ubiegłym tygodniu odbyły się zgodnie z wszelkimi zasadami i że rezultaty ich reprezentują opinię całego kraju. Stany Zjednoczone i Rosja oznajmiły już swą gotowość ustalenia stosunków dyplomatycznych z Węgrami i wkrótce należy oczekiwać wymiany dyplomatów.

Bank Rzeszy handlował zrabowanymi kosztownościami

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska donosi, że przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych ogłosili raport o działalności niemieckiego Banku Rzeszy, który przechowywał kosztowności należące do SS-owców. Dla przechowania tych kosztowności została zawarta specjalna umowa, między byłym dyrektorem Banku Rzeszy, Funkiem i Himmlerem. Bank Rzeszy przyjmował kosztowności zrabowane w krajach okupowanych, również w Oświęcimiu i innych obozach koncentracyjnych, a w szczególności walutę zagraniczną, złote zęby, klejnoty i inne wyroby ze złota. Bank sprzedawał te kosztowności prywatnym nabywcom i niemieckiej kasie pożyczkowej. W sprawę tę był wmieszany także były hitlerowski minister finansów von Crossigk.

Wybory do Izby Deputowanych

PARYŻ, 8. 11. Feliks Gouin, francuski leader socjalistów został dziś wybrany prezydentem francuskiej Izby Deputowanych większością 512 głosów przeciwko 8. Wybrano również pięciu wiceprezesów. Są nimi: Joseph Laniel, przedstawiciel republikan prawicowych, Andre Mercier, komunista, Jaccques Ducleos, komunista, Henri Teitgen, przedstawiciel ruchu republikańsko-ludowego i Paul Jean Bucon również przedstawiciel ruchu republikańsko-ludowego.

Zamach na ministra spraw wewnętrznych Japonii

TOKIO, 8. 11. Nieudana próba zamordowania japońskiego ministra spraw wewnętrznych dokonana została wczoraj przez dawnego członka korpusu Kamikaze.

Uchwały Rady Naczelnej PPS

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Naczelnej PPS. Obradom przewodniczył wicepremier KRN ob. Stanisław Szwalbe.

Po wygłoszeniu referatu o polityce wewnętrznej państwa polskiego przez premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbkę-Morawskiego i referatu Sekretarza generalnego Partii ob. Cyrankiewicza, który omówił wytyczne polskiej polityki zagranicznej, Rada Naczelna po ożywionej dyskusji powzięła szereg uchwał.

W sprawie wyborów do Sejmu uchwała stwierdza:

Mając w smutnej pamięci rządy reakcji polskiej z okresu do majowego przewrotu z r. 1926 oraz dyktaturę sanacji Piłsudskiego i Ozonu PPS odda wszystkie siły organizacyjne do walki z rodzimym faszyzmem. Zbliżające się wybory do Sejmu Ustawodawczego w r. 1945 mają być nie tylko odbiciem rzeczywistego układu sił społeczno-politycznych w kraju, ale i sądem ludu pracującego nad polskim faszyzmem.

Mając na uwadze dobro i wielkość, niepodległość i suwerenność Polski, PPS stoi na stanowisku konieczności uzgodnienia taktyki wyborczej z bratnią partią PPR, wysuwa inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich Stronnictw Demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej pod hasłami utrwalenia potęgi Niepodległej i Suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o Odrę i Nissę utrwalenie władzy ludu pracującego wsi i miast.

POLITYKA WEWNĘTRZNA

W dalszym ciągu uchwała Rady Naczelnej PPS stwierdza uaktywnienie się reakcyjnych grup, które wykorzystując ciężkie warunki w kraju dążą do zanarchizowania życia w państwie. Awangardą tych szumowin są zbrojne terrorystyczne bandy NSZ wspierane przez wsteczne grupy wojskowe generała Andersa. W tych warunkach Rada Naczelna uważa za konieczne:

1. Kontynuowanie i pogłębianie polityki Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i Rządu Tymczasowego na podstawach współdziałania stronnictw demokratycznych, a w szczególności jednolitego frontu PPS i PPR,

2. bezwzględnej walki z faszyzmem i reakcją.

Rada Naczelna zatwierdza stanowisko CKW — PPS w sprawie powołania do Komisyj porozumiewawczych stronnictw demokratycznych przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy, uważając za pożądane włączenie zwolenników tych grup politycznych do pracy państwowej.

Rada Naczelna jak najostrzej potępia próby tworzenia z niedobitków WRN nowej — pseudo-socjalistycznej partii. Rada Naczelna PPS poleca całej organizacji partyjnej rozwinięcie szerokiej akcji uświadamiającej, co do reakcyjnego i antyrobotniczego charakteru tych prób. Rada Naczelna przypomina natomiast uchwały CKW—PPS, na mocy których „droga wstąpienia do Partii pozostaje nadal otwartą dla wszystkich szczerych socjalistów, godzących się na program PPS".

O POLITYCE ZAGRANICZNEJ

Analizując stosunki międzynarodowe, jakie wytworzyły się po rozgromieniu hitlerowskiego imperializmu, Rada Naczelna PPS podkreśla, że dotychczasowa linia polityczna Polski jest słuszna i że gwarancją pokoju winno być zgodne współdziałanie trzech zwycięskich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

Polska musi przyczynić się do utrwalenia pokoju europejskiego przez politykę szczerej współpracy z państwami sąsiednimi, przez wykonywanie lojalne zawartego traktatu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przez współpracę i przyjaźń ze wszystkimi demokratycznymi państwami świata.

Rada Naczelna stwierdza, że sytuacja międzynarodowa pomimo zakończenia wojny nie jest ustabilizowana. Rada Naczelna przeciwstawia się stanowczo wszelkim próbom dzielenia świata na bloki, gdyż prowadzić to musi do nowych powikłań międzynarodowych, grożących — między innymi — wzmocnieniem imperializmu niemieckiego. Wzmocnienie imperialistycznych Niemiec, to zagrożenie podstaw zdobytej niepodległości państwa polskiego, zagrożenie Ziem Zachodnich, zagrożenie w pierwszym rzędzie Polski i Czechosłowacji, a w konsekwencji całej słowiańszczyzny.

Na zakończenie uchwała Rady Naczelnej PPS stwierdza, że wysiedlenie wszystkich Niemców z Polski jest dziejową koniecznością i leży w interesie europejskiego pokoju. Jeżeli chodzi o wzajemne stosunki między Rzeczypospolitą z jednej, a republiką Czechosłowacką z drugiej strony, to PPS, jak głosi uchwała, dążyć musi do najszybszego uzgodnienia spornych zagadnień między Polską a Czechosłowacją, a przez to samo wnieść własny wkład do uregulowania stosunków między naszymi bratnimi krajami. PPS stanowczo będzie się przeciwstawiać wszelkim próbom zmierzającym do zaostrzenia stosunków między Polską a Czechosłowacją.

Przemówienie Komisarza Mołotowa

(Dokończenie ze str. 1-szej).

państwom. Tymczasem na zachodzie próby tego rodzaju czynione były; jak wiadomo, nie raz. Antyradziecki charakter w szeregu takich ugrupowań przeszłości jest także dobrze znany. W każdym razie historia bloków i ugrupowań mocarstw zachodnich świadczy o tym, że służyły one nie tyle w sprawie poskramiania napastników, ile, odwrotnie, zachęcaniu do agresji. Przede wszystkim do agresji ze strony Niemiec. Dlatego też czujność w tej sprawie ze strony Związku Radzieckiego i innych państw pokój miłujących nie powinna osłabnąć.

Związek Radziecki był zawsze wierny polityce zacieśnienia normalnych stosunków między wszystkimi pokój miłującymi państwami. W latach wojny Związek Radziecki nawiązał przyjazne stosunki z Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, z Francją i Chinami, z Polską, Czechosłowacją i Jugosławią.

W dalszym ciągu kierownik polityki zagranicznej ZSRR mówił:

Obecnie siła angielsko-radziecko-amerykańskiej antyhitlerowskiej koalicji, która powstała podczas wojny przechodzi próbę. Czy koalicja ta okaże się silna i zdolna do rozwiązania problemów w nowych warunkach, gdy wyłaniają się ciągle nowe zagadnienia okresu powojennego?

Fakt, że konferencja londyńska 5 ministrów nie udała się, stanowi pewne ostrzeżenie w tej sprawie.

Na zakończenie Wieczesław Mołotow podkreślił:

Tylko wspólne wysiłki wszystkich mocarstw, które na swoich barkach niosły ciężary wojny i zapewniły zwycięstwo krajów demokratycznych nad faszyzmem, mogą się przyczynić do powodzenia nowej międzynarodowej organizacji w dziele utrwalenia pokoju. W tym celu nie wystarcza wyrażenie dobrych chęci. Trzeba jeszcze dowieść zdolności do współpracy tego rodzaju w interesie wszystkich państw pokój miłujących. Związek Radziecki był i będzie pewnym oparciem, w obronie pokoju i bezpieczeństwa narodów i gotów jest tego dowieść nie słowami, lecz czynem (długotrwałe oklaski).

Akademia Październikowa

Zorganizowana staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W ramach uroczystości obchodu rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyła się wczoraj Akademia w sali Strzelnicy, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na Akademii byli obecni: wojewoda pomorski — dr Pasemkiewicz, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — dr Wiechno, komendant miasta — ppułk. Bierendiejew, prezydent miasta — ob. Twardzicki, płk. Sidorski oraz licznie zebrani goście.

W części oficjalnej, po powitaniu zebranych przez prezesa T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dyr. Tadeusza Kańskiego — referaty polityczne wygłosili: major Armii Czerwonej Niepoczyłowicz, w imieniu zaś Towarzystwa — kpt. Malinowski.

— Dzień 7 listopada — powiedział mjr. Niepoczyłowicz — jest najważniejszą datą w historii Związku Radzieckiego. Zacofany, zrujnowany wojną, wymęczony rabunkową gospodarką carską kraj — wkroczył w tym dniu na drogę postępu i wolności.

W dalszym ciągu mówca zobrazował osiągnięcia rewolucji rosyjskiej: zagwarantowanie pokoju, upaństwowienie ziemi i oddanie jej bezpłatnie do użytkowania ludziom pracy. Chłopi otrzymali 150 milionów ha ziemi obszarniczej oraz zostali zwolnieni z 500 milionów rubli czynszów dzierżawnych. Oprócz tego rewolucja proklamując „deklarację praw narodów Rosji" — dała możność wszystkim narodom do samostanowienia o sobie. W wyniku obalenia caratu powstała także niepodległa Polska.

— Kiedy nad światem zawisło widmo faszyzmu — powiedział mówca — los wszystkich narodów zależał od wyniku walk Związku Radzieckiego i Armii Czerwonej, która w ciągu 3 lat zmagała się z 80% sił niemieckich. Zwycięstwo zostało osiągnięte. Ofiary nie poszły na marne. Obecnie — zakończył mjr. Niepoczyłowicz — bez Związku Radzieckiego i wbrew jego woli nie może być rozwiązane żadne zagadnienie polityki międzynarodowej.

Kpt. Malinowski w obszernym referacie podkreślił wpływ i zależność rewolucji rosyjskiej na losy narodu i państwa polskiego. Lenin był pierwszym politykiem, który uznał konieczność istnienia niepodległej Polski. Państwa zachodnie w tym samym czasie wstydliwie milczały, licząc się ze swoim sojusznikiem — caratem. Stanowisko młodej republiki radzieckiej, powstałej na gruzach caratu — wywarło wielki wpływ na słynne orędzie Wilsona, którego 13 punkt żądał stworzenia niepodległego państwa polskiego. Wreszcie prelegent omówiwszy obszernie historyczne ogniwa łączące polskich i rosyjskich rewolucjonistów (dekabryści, rok 1905, 1917) stwierdził, że wspaniałe zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami — zwróciło Polsce stare piastowskie ziemie na zachodzie.

— Obecnie — zakończył mówca — naczelnym zadaniem Związku Radzieckiego i wszystkich narodów słowiańskich jest praca pokojowa dla szczęścia i dobrobytu całej ludzkości.

*

W części artystycznej odbył się koncert poświęcony poważnej muzyce rosyjskiej, na który złożyły się występy: symfonicznej orkiestry pod dyrekcją Michała Relskiego, śpiew Wroczyńskiego i Haliny Ottoczko a także recital fortepianowy Jerzego Jasieńskiego. Koncert stał na najwyższym poziomie artystycznym i winien być bezwzględnie powtórzony dla szerszej publiczności. *(J.)*

Francuska Piąta Kolumna przed sądem

We Francji jeszcze przed wybuchem wojny wykryto tajne stowarzyszenie organizację Cagoula, do której należeli oficerowie i wielcy przemysłowcy wywierający przez pewien czas poważny wpływ za kulisami francuskiej polityki. Śledztwo w sprawie tej organizacji rozpoczęte przed wojną, zostało przerwane z chwilą jej wybuchu. W okresie rządów Vichy, Cagoulardzi wyszli z ukrycia, zagarniając kierownicze stanowiska państwowe. W tym czasie liczba samych oficerów, należących do tego ugrupowania wynosiła 120 tys. Szpiegostwo i wydawanie w ręce władz, komunistów było głównym zadaniem Cagoulardów. Obecnie gdy partia komunistyczna stała się jedną z trzech kierujących Francją, zażądała wznowienia procesu przeciwko Cagoulardom. Będzie to jeden z najbardziej sensacyjnych powojennych procesów francuskich.

Wyroki Sądu Wojskowego PKP w sprawie nadużyć kolejarzy

ŁÓDŹ, (PAP). W toku walki z korupcją i nadużyciami na kolei, Sąd Wojskowy PKP w Łodzi skazał na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na przeciąg lat 2 następnych kolejarzy: Jana Wnuka, ustawiaka stacji Częstochowa—Stradom na karę 1 roku więzienia za kradzież 10 kawałków mydła z niezaplombowanego wagonu na stacji Częstochowa, Ireneusza Gładysza, odprawiacza pociągów na 3 lata więzienia za kradzież 90 kawałków mydła z niezaplombowanego wagonu na stacji Częstochowa, Kazimierza Luchniaka, maszynistę, Antoniego Leżyka, pomocnika maszynisty obu na karę 2 lat więzienia za bezprawne pobranie od pasażerów kwoty zł 1400 w czasie pełnienia służby w drużynie parowozowej.

Nowa linia tramwajowa w Warszawie

WARSZAWA, 8. 11. (obsł. wł.) W sobotę, 10 bm. nastąpi uruchomienie nowej linii tramwajowej oznaczonej numerem 10. Linia ta połączy dzielnicę robotniczą Wolę ze śródmieściem.

Zdrajca norweski skazany na śmierć

OSLO (PAP). Sąd przysięgłych w mieście Stavanger wydał wyrok śmierci na quislingowca Pedersena, byłego naczelnika quislingowskiej tajnej policji w Stavanger.

Komisja do badania energii atomowej w Szwajcarii

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Berna, że rząd szwajcarski utworzył komisję do badania energii atomowej, której celem będzie przystosowanie energii atomowej dla potrzeb wojskowych i cywilnych.

Statek „Kutno" wraca do Polski

PARYŻ (PAP). Do portu w Hawrze przybył polski statek „Kutno". Kapitan statku, Henryk Kowalski oświadczył, że cała załoga pragnie jak najszybciej wrócić do Polski wraz ze statkiem.

Przegląd Prasy

Sumner Welles a Niemcy

Już za kilkanaście dni rozpocznie się jedyny w swoim rodzaju proces. Sądzona będzie elita hitlerowskich zbrodniarzy. W okresie Lüneburgu, gdzie adwokat angielski dąży do przekształcenia ławy obrońcy na trybunę faszystowskiej propagandy, warto przytoczyć wypowiedzi najbliższego współpracownika Roosevelta — Sumnera Wellesa, który na długo przed upadkiem Trzeciej Rzeszy w ten sposób charakteryzował „ideologie" i przywódców niemieckiego faszyzmu:

„Hitleryzm jest najohydniejszym objawem uczuć, jakie kiedykolwiek ujawniły się w cywilizowanych krajach współczesnych czasów. Między najsprytniejszymi, najbardziej brutalnymi przestępcami, jakich można znaleźć w Stanach Zjednoczonych, a urzędnikami Hitlera na stanowiskach kierowników okręgów nie ma różnic.

Ta garstka, która kierowała losami narodowego socjalizmu, składa się bez wyjątku z typów kryminalnych. Niektórzy z nich, jak np. Hess, Himmler i sam Hitler są naturami zbrodniczymi, cierpiącymi na manię wielkości. Inni, jak Goering szukający zysków osobistych, tym bardziej chciwi są władzy. Jeszcze innymi, jak Ribbentropem i Goebbelsem, kierował chorobliwy kompleks niższości. Ta garstka ludzi oraz poszczególne jednostki z dawnych, cesarskich Niemiec, ludzie w rodzaju Neuratha, Schachta, Meissnera, przygotowali potworną zbrodnię".

Po uchwale Prezydium KRN

Omawiając komunikat Prezydium KRN w sprawie stronnictw politycznych, przestrzegający przed rozproszkowaniem energii tak potrzebnej dla odbudowy Polski „Głos Ludu" stwierdza:

Uchwała prezydium KRN przy obecnym układzie sił politycznych nie odmawia żadnemu demokratycznemu kierunkowi prawa do legalnego działania i rozwoju. Jeśli istnieją tu i ówdzie na peryferiach poszczególnych stronnictw jakieś grupy, mające zastrzeżenia co do programu tych partii, to mogą one z powodzeniem walczyć w ramach tych partii o odpowiednie skorygowanie tych programów. W tym nikt ich nie krępuje — nikt nie hamuje rozwoju myśli demokratycznej, nikt nie chce jej zamknąć w sztywnych ramach.

Opał dla wsi

Zima się zbliża, a sytuacja opałowa jest nadal trudna. Jeżeli chodzi o węgiel decyduje tu oczywiście transport. Ale są i powinny się znaleźć zwłaszcza dla wsi inne źródła opałowe. Porusza to zagadnienie „Dziennik Ludowy".

Wieś gotuje przy słomie, spala najcenniejsze dobro w rolnictwie. Słoma to nawóz i pasza. Słomy na opał nie starczy. Wobec nadciągającej zimy sytuacja staje się rozpaczliwa.

Chłopi żyjący tuż w pobliżu lasu zaopatrują się w drzewo kradzione, sprzedawane im przez gajowych. Ale kradzież ma te ujemne strony, że idzie się za to do więzienia i gajowi boją się sprzedawać chłopom nieznajomym. To też wsie oddalone o kilka, lub kilkanaście kilometrów od lasu, nie mogą kupić kradzionego opału.

Gdyby Min. Lasów opublikowało po wsiach, że sprzedaje drzewo opałowe na pniu, lub zgoła pnie po wyciętym przez Niemców lesie, chłopi własnymi siłami wykarczowaliby te pnie, które gniją w ziemi, a które odciążyłyby sprawę opału na wsi.

Zagadnienie jest rzeczywiście poważne i dlatego „Dziennik Ludowy" na zakończenie oświadcza: „Nie wolno traktować tej sprawy obojętnie albo lekkomyślnie. Nie wolno przez krótkowzroczną politykę na wsi stwarzać niezadowolenia i dawać powody do skarg".

Gdańsk jest wolny

Wystąpienie Ministra Bevina na posiedzeniu Izby Gmin w sprawie Gdańska w dalszym ciągu omawiane jest przez prasę polską. „Rzeczpospolita", reasumując wydarzenia ostatnich kilku lat, dochodzi do takiego wniosku:

Przedwojenny Gdańsk był wpradzie Wolnym Miastem, ale tylko w tym sensie, że był wolny od demokracji. Faktycznie zaś był przyczółkiem imperializmu niemieckiego. Walki o rzeczywiście wolny Gdańsk toczyli żołnierze koalicji antyhitlerowskiej na wszystkich frontach świata, toczyły wojska polskie w r. 1939, toczyli też lotnicy polscy w „Battle of England". Ci w Europie, którzy, jak Marcel Déat, uważali, że Gdańsk nie interesuje Europy, że „za Gdańsk umierać nie warto", idąc szlakiem monachijskim, znaleźli się później w szeregach hitlerowskich.

Dzięki zwycięstwu koalicji antyhitlerowskiej świat został uwolniony od faszystowskiej zmory. Jednocześnie dzięki wspólnym wysiłkom wojsk polskich i radzieckich wyzwolony został Gdańsk i przyłączony do Polski. Odtąd stał się rzeczywiście wolnym miastem, bo służącym nie agresywnym i antywolnościowym tendencjom gospodarki niemieckiej, ale zadaniom pokojowej gospodarki polskiej. Gdańsk jest wolnym miastem, to prawda, ale w tym sensie, w jakim wolne są porty angielskie, sowieckie czy amerykańskie — w tym sensie, w jakim wolne są porty i miasta wszystkich Narodów Zjednoczonych.

Propaganda i kontrpropaganda

Jak wygląda w praktyce przesiedlanie na Zachód?

Stale poruszana na łamach prasy i coraz bardziej aktualna sprawa zaludnienia i zagospodarowania ziem zachodnich nie przedstawia się bynajmniej dobrze. Wie tym każdy myślący obywatel i orientują się w tym władze państwowe.

PROPAGANDA A CZYNY

Duże znaczenie ma dla akcji osiedleńczej na zachodzie dobrze zorganizowana propaganda. Od chwili odzyskania ziem po Odrę i Nissę propaganda taka jest prowadzona w Polsce wszelkimi sposobami. Począwszy od krzyczących na rogach ulic plakatów z napisem „Na Zachód“, a skończywszy na rozumowych i przekonywujących artykułach i w dziennikach i czasopismach.

Zrozumienie konieczności dziejowej, czy nadzieja polepszenia swego bytu sprawiają, iż jadą jednak na zachód nie tylko szabrownicy, ale i uczciwi osadnicy polscy z przeludnionych dzielnic kraju. Spotykają się oni w drodze i na miejscu z licznymi trudnościami, które zależnie od swej siły moralnej — pokonywują lub ustępują przed nimi — wracając do centralnych województw Polski.

Istnieją przeszkody, których ani PUR, ani administracja pokonać narazie nie jest w stanie; musi z nimi walczyć każdy pionier polskości na zachodzie. Ale zdarzają się również wypadki, w których dobra wola i współdziałanie ze sobą różnych instytucji państwowych mogłyby dać rezultat pozytywny.

FAKTY MÓWIĄ SAME ZA SIEBIE

Oto przykład:

W powiecie włocławskim kierownik miejscowego PUR-u na skutek agitacji osadnictwa na zachodzie zebrał ok. 20 rodzin małorolnych, które zgłosiły się na wyjazd w okolice Szczecina. PUR zamówił na 15 ub. m. specjalne wagony kolejowe, które miały zawieść przesiedleńców. Osadnicy, mieszkający nieraz w dużej odległości od Włocławka, zlikwidowali swe gospodarstwa i stawili się na ten dzień na stacji. Wagonów oczywiście nie było i mimo interwencji PUR-u w ogóle nie nadeszły.

Dawniej był do dyspozycji PUR-u magazyn na stacji, w którym zatrzymywali się przejezdni repatrianci. Obecnie został on zabrany przez władze kolejowe, nie jest jednakże przez nie wykorzystywany. Stoi pusty, zamknięty na kłódkę. Na skutek długiego czekania pod gołym niebem, wielu przesiedleńców zaczęło chorować.

Po długich zabiegach udało się wreszcie uzyskać kilka wagonów i część przesiedleńców wyjechała. Ale stała się już niepowetowana niczem strata dla akcji zaludnienia Ziem Zachodnich: zniechęcono do tej idei ludność powiatu włocławskiego. A można było tego uniknąć, gdyby władze kolejowe współdziałały z PUR-em i na pierwszym miejscu swej pracy stawiały sprawę przesiedleńców.

O ZNIŻKI KOLEJOWE

Ważną bolączką są obecnie zniżkowe przejazdy kolejowe dla repatriantów i osadników. Do niedawna PUR miał prawo wydawania bezpłatnych biletów na miejsca osiedlania. Bilety te były kredytowane przez PUR. Obecnie repatrianci i przesiedleńcy mogą korzystać jedynie z 75% zniżki. Wielu repatriantów nie ma pieniędzy na zapłacenie nawet 25 procent kosztów podróży, PUR zaś nie posiada funduszów, by dawać zasiłki na podróż. Zresztą zasiłki te w niczym nie poprawiłyby sytuacji materialnej petenta.

Skutek tego stanu rzeczy jest taki, że repatrianci chodzą od PUR-u do PCK i Opieki Społecznej i odwrotnie prosząc o pieniądze. Żadna instytucja nie posiada odpowiednich funduszów. Wreszcie zrozpaczeni ludzie zaczynają żebrać po sklepach i urzędach.

GŁOSY REPATRIANTÓW Z ZACHODU

Zbędne będzie naświetlanie, jak działa taka „propaganda“ na liczne rzesze chętnych na wyjazd. Najbardziej przykry bywa jednak fakt, gdy powracający z Niemiec Polak na skutek trudności, z jakimi się spotyka, wypowiada gorzkie, a słuszne słowa na temat przyjęcia, doznanego w Ojczyźnie. Weźmy pod uwagę taki przykład:

Repatriant z Zachodu otrzymuje na stacji granicznej przepustkę do miejsca wybranego przez siebie, upoważniającą go do bezpłatnego przejazdu. Wybiera on np. Bydgoszcz ponieważ wie, że tu mieszkała dawniej jego rodzina. Przyjeżdżając, dowiaduje się, że rodzina jego jest w Krakowie. Udaje się do PUR-u po bilet. Nie otrzymuje go, ponieważ PUR jest uprawniony do wydawania biletów zbiorowych i to jedynie na północny-zachód. Człowiek ten jest rozgoryczony i ma rację. Cóż bowiem może zrobić, nie posiadając pieniędzy na przejazd, ani środków do życia. Jest pełen żalu, że nikt nie zajął się nim należycie. Takich ludzi jest dziś tysiące.

MIECZ OBOSIECZNY

Przesiedleńcy na Zachód mają obecnie prawo tylko do jednorazowego przejazdu zniżkowego. Ograniczenie to ma na celu zwalczenie szabrownictwa, ale odnosi skutek wręcz przeciwny: zraża ludzi do wyjazdu na zachód, ponieważ nie mają oni możności sprowadzenia swej rodziny na nowe gospodarstwo, chyba, że zajmą się szabrem i w ten sposób uzyskają pieniądze na przejazd.

Te pozornie drobne sprawy mają jednakże ogromny wpływ na pomyślny rozwój akcji zaludnienia Ziem Zachodnich. Dosyć jest trudności, których narazie nie można pokonać, by zła organizacja transportu mogła utrudniać osadnictwo na Zachodzie.

W tej tak ważnej dla Polski akcji muszą się zjednoczyć wysiłki wszystkich instytucji państwowych, a szczególnie zaś Ministerstwo Komunikacji powinno ściśle współpracować z PUR'em.

Inaczej nie pomoże propaganda, nie pomogą plakaty ani nawoływania w prasie. Życie samo stworzy tak silną kontrpropagandę, że stanie się ona poważnym niebezpieczeństwem dla najważniejszego w chwili obecnej zagadnienia Polski — zaludnienia Ziem Zachodnich.

Krystyna Wrochno.

Akcja wykopków na Pomorzu

Akcja kontyngentowa w ziemniakach przebiega na Pomorzu za wolno. Są powiaty, które po prostu ignorują tę akcję, mającą ogromne znaczenie dla wyżywienia ludności miejskiej. Dotyczy to specjalnie powiatów: wąbrzeskiego, rypińskiego i świeckiego.

Stan zebranych świadczeń rzeczowych w ziemniakach na dzień 1 listopada przedstawia się następująco:

1. Powiaty: Lipno 2850 ton — 19,1 proc.; 2. Toruń 1928,3 ton — 18 proc.; 3. Wyrzysk 2112,9 ton — 14,4 proc.; 4. Inowrocław 2[illegible]2 ton — 12,5 proc.; Bydgoszcz 1517,2 ton — 11,2 proc.; 6. Włocławek 1555,9 ton — 8,6 proc.; 7. Tuchola 338 ton — 7 proc.; 8. Lubawa 973,4 ton — 6,9 proc.; 9. Chojnice 386,6 ton — 6,3 proc.; 10 Chełmno 709.9 ton — 6.2 proc.; 11. Szubin 637,1 ton — 6 proc.; 12. Nieszawa 1112,4 ton — 5,6 proc.; 13. Sępólno 593,3 ton — 5,2 proc.; 14. Brodnica 479,1 ton — 4 proc.; 15. Grudziądz 439,8 ton — 3,9 proc.; 16. Świecie 474.7 ton — 3,6 proc.; 17. Wąbrzeźno 263,2 ton — 2,8 proc.; 18. Rypin 336,4 ton — 2,6 proc. Ogółem zebrano 18.858,2 ton — co stanowi 8,3 proc.

Miliard złotych dla Skarbu Państwa

Komisja porozumiewawcza partii politycznych działających na terenie skarbowości, zwołała na dzień 8 bm. zjazdy okręgowe poświęcone sprawie podwyższenia wpływów Skarbu Państwa za IV kwartał 1945 r., o jeden miliard złotych. Na zjazd skarbowców okr. Pomorskiego przybyli delegaci Ministerstwa Skarbu: dyr. Siwiec i dyr. Ratyński. Obradom przewodniczył dyr. Modzelewski. Do prezydium powołano ob. ob. Ratajczaka, Kręgielskiego i Serokę.

Dyr. dep. Siwiec wygłosił obszerny referat z zakresu polityki finansowo-budżetowej Państwa. Państwo na pokrycie wydatków publicznych musi posiadać odpowiednie fundusze. Budżet każdego państwa jest oparty na zasadzie równowagi wydatków i wpływów. Podstawą naszego obecnego pieniądza jest nie złoto, lecz praca. Od wysiłku więc świata pracy i od jego produkcji zależy stałość naszego pieniądza i równowaga budżetowa Państwa. Ze względu na płynne powojenne warunki gospodarcze rząd przeszedł na układanie kwartalnego prowizorium budżetowego.

Skarb Państwa zasilany jest podatkami bezpośrednimi i pośrednimi, pobieranymi z trzech podstawowych dziedzin naszej gospodarki: przemysłu, handlu i rolnictwa. Rolnictwo wykazuje niekiedy małe zrozumienie dla potrzeb Państwa, które mu dało ziemię obszarników.

Zagraniczni wierzyciele badają możliwość odbioru pożyczek udzielonych Polsce. Minister skarbu Dąbrowski zajął stanowisko, że państwa wierzycielskie, nie wojujące, wzbogacone na handlu wojennym, winny partycypować w odbudowie Polski. Szwedzi uznali to stanowisko za słuszne i obecnie toczą się rokowania pożyczkowe.

Faktem jest, że nasz minister Skarbu uchronił Polskę od chaosu inflacyjnego, w jaki popadły inne państwa. Rząd nie pójdzie na koncepcję obniżki płac, ani na jaskrawe ich podwyżki. Jedno i drugie godzi w świat pracy. Droga do równowagi budżetowej prowadzi przez uchwycenie wszystkich źródeł podatkowych, przez zniszczenie „szabru“, który jest hydrą burzącą nasze gospodarstwo narodowe, przez wytępienie lichwy i spekulacji. W pracy i uczciwości jest nasza siła i nasza przyszłość.

W dyskusji fachowej zabierali głos przedstawiciele urzędów skarbowych Izby Pomorskiej: ob. Rylman, Zwierowicz, Ekert i inni. Przedstawicielka Urzędu Propagandy, przedstawiciel „Społem“ i ob. Król, z ramienia „Samopomocy Chłopskiej“ wyrazili gotowość współpracy w dziele stabilizacji finansowej Państwa.

Dyr. Ratyński dał urzędom skarbowym techniczne wskazówki do osiągnięcia podwyższonych wpływów podatkowych.

J. G.

Na ziemiach Polski

✱ **Dziedzice.** 5 bm. w Dziedzicach odbył się manifestacyjny pogrzeb ofiar mordu faszystowskich bandytów, spod znaku NSZ dokonanego na osobie przewodniczącego Rady Zakładowej kopalni „Silesia“ ob. Józefa Szczotki i jego żony. W pogrzebie wzięło udział około 15 tys. robotników i pracowników z Czechowic, Dziedzic i okolicy. W ramach uroczystości żałobnych, przemówienie w imieniu Rządu wygłosił gen. Zawadzki, w imieniu Wojska Polskiego przemówił gen. Popławski.

✱ **Warszawa.** UNRRA zakupiła wielkie ilości sprzętu amerykańskiego na ogólną sumę 21 milionów dolarów. Dużą ilość nabytego sprzętu stanowią środki lokomocji i transportu (samochody parowozy itd.). Więcej niż połowa zakupionych środków transportowych przypadnie Polsce. Otrzymamy sprzęt wartości 11 milionów dolarów.

✱ **Olsztyn.** Wkrótce odbędzie się uroczysta inauguracja sezonu teatralnego w Olsztynie, komedią Fredry „Zemsta“ z gościnnym występem Solskiego i Leszczyńskiego.

✱ **KRAKÓW.** Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Krakowie otrzymało od władz radzieckich cenny dar w postaci dziesięciu koncertowych fortepianów.

✱ **Tarnów.** Strażnikom więziennym tarnowskiego gestapo udało się uratować skorowidz wszystkich więźniów, którzy w latach 1939—1945 przeszli przez lochy więzienia tarnowskiego. Dane statystyczne wskazują, że w okresie „gospodarki“ hitlerowskiej w więzieniu tym zmarło 126 osób śmiercią głodową, ogólna zaś lista ofiar wynosi około 18 tys. osób.

✱ **Warszawa.** Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Rady Zw. Zaw. w Warszawie, w związku ze zbliżającym się ogólnopolskim kongresem Zw. Zaw. dokonano bilansu prac Związku i Rad Załogowych. W uchwalonej rezolucji postanowiono uaktywnić działalność Związków i Rad Załogowych, a tym samym wzmocnić wpływ świata pracy przy budowie demokratycznej Polski.

✱ **Kraków.** 6 listopada br. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbyły się uroczystości żałobne w związku z rocznicą aresztowania i wywiezienia profesorów i asystentów krakowskiej uczelni, do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie 15 z nich zginęło. Zaprojektowano wydanie broszur poświęconych pamięci zamordowanych polskich uczonych i przesłanie ich do wszystkich uniwersytetów zagranicznych.

✱ **Gdańsk.** Gdańska Wojewódzka Rada Narodowa w celu zmniejszenia głodu mieszkaniowego, powzięła rezolucję, w której m. in. domaga się przyśpieszenia wysiedlenia Niemców z Gdańska i Gdyni oraz wysiedlenia z tych miast ludzi nie związanych z pracami na Wybrzeżu.

Odbudowa portów w Szczecinie i Kołobrzegu

Odbudowę zniszczonych portów w Szczecinie i Kołobrzegu objęła Dyrekcja odbudowy Wybrzeża. Spodziewane jest szybkie doprowadzenie obu portów do stanu używalności. Kierownictwo spoczywa w rękach inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Nafta pod Inowrocławiem?

W Krośnie na zjeździe przemysłu naftowego odbytym pod przewodnictwem wiceministra Przemysłu inż. Rumińskiego, wybitni geolodzy i inżynierowie oświadczyli, że drogą nowych wierceń na terenach koło Żywca i Mielca znaleźć można znaczne ilości ropy naftowej i gazu. Tereny te pod względem geologicznym są już całkowicie opracowane.

W dalszym ciągu zjazdu stwierdzono, że niezależnie od Mielca i Żywca trzeba będzie przystąpić również do wierceń w całym kraju, szczególnie koło Inowrocławia.

Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej“

✱ **TCZEW.** Z okazji ekshumacji zwłok ofiar terroru hitlerowskiego w Tczewie natrafiono na grób masowy ze szczątkami 17 ofiar. Rozpoznano wśród nich zwłoki 10-ciu księży pelplińskich. Należy przypuszczać, że znajdują się między nimi również zwłoki członków Kapituły Chełmińskiej. Szczątki ofiar bestialstwa niemieckiego sprowadzono do Pelplina, by umożliwić okolicznej ludności zrekognoskowanie zamordowanych księży.

Uroczysty pogrzeb pomordowanych kapłanów wyznaczony został na 15 listopada. W środę, dnia 14 bm. o godz. 15 odbędzie się eksportacja do Katedry i nieszpory żałobne, zaś 15 listopada o godz. 9 wigilie, Msza św. żałobna, przemówienia żałobne i wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

Społeczeństwo Tczewa i okolic winno zamanifestować swój stosunek do duszpasterzy poległych z rąk siepaczy hitlerowskich za wierność wierze katolickiej i Ojczyźnie — najtłumniejszym udziałem w uroczystościach pogrzebowych.

✱ **KRÓLIKÓW.** 4 bm. odbyło się tu w miejscowej szkole zebranie Koła Rodzicielskiego. Wśród szeregu omówionych spraw, rozważano również zaopatrzenie szkoły w opał.

Piękne obywatelskie stanowisko w tej trosce naszej szkoły zajęli gospodarze wsi Królikowo, Ciężkowo, Słupów i Awaplewo. Zobowiązali się oni dostarczyć szkole z lasu gromadzkiego po wozie drzewa z wioski.

Tak szlachetny stosunek do swej szkoły pobudza nauczycielstwo do zdwojenia wysiłków, by zarówno dziatwie szkolnej, jak dorosłym na kursach dla nich, przynieść największe korzyści w oświacie i wiedzy.

✱ **ZŁOTÓW.** Otwarto tu zastępstwo Banku Spółdzielczego „Społem“ w Warszawie. Z usług Banku w zakresie operacyj przekazowych, przelewowych i innych korzystają nie tylko placówki spółdzielcze, lecz i liczne firmy i osoby prywatne oraz instytucje społeczne. Bezpieczeństwo złożonej lokaty i łatwość dysponowania wkładem przy pomocy czeku, przekazu lub przelewu upraszcza i ułatwia obrót gotówkowy i bezgotówkowy — tym więcej, że sieć placówek Banku „Społem“ obejmuje niemal cały teren kraju.

Zastępstwo Banku mieści się w gmachu „Związku Gospodarczego Społem“ przy placu Paderewskiego 13.

✱ . bm. odbyło się w Złotowie w sali Pow. Oddz. Inf. i Propagandy zebranie organizacyjne Rob. Tow. Przyj. Dzieci. Do T-wa przystąpiło 18 członków ze starostą Paruszewskim na czele. Zebranie uchwaliło zwrócić się do Kier. Pol. Czerw. Krzyża, partyj polit. i ogółu społeczeństwa o współpracę dla rozszerzenia swej działalności.

✱ **PIŁA.** W ramach uroczystości żałobnych ku czci bohaterów poległych w walkach o wolność Ojczyzny odbyły się w Pile nabożeństwa żałobne, procesja żałobna z udziałem miejscowych związków zawodowych i młodzieżowych oraz złożenie wieńców na grobach bohaterów polskich i radzieckich. Licznie zgromadzone społeczeństwo manifestowało uczucia wdzięczności i czci dla swych wybawców. Orkiestra ZZK podczas pochodu i przy grobach wykonała szereg pieśni żałobnych.

✱ 4 bm. odbyło się w Pile odsłonięcie pomnika przyjaźni polsko-radzieckiej, wystawionego na wspólnych mogiłach żołnierzy polskich i radzieckich, poległych na terenie miasta w walce z hitleryzmem. Licznie zgromadzone społeczeństwo brało żywy udział w manifestacji, oddając cześć bohaterom. Budowa pomnika trwała kilka tygodni, a udział w niej brali — prócz fachowców — zrzeszeni w związkach zawodowych i młodzież szkolna. Można śmiało powiedzieć, że pomnik stanął wysiłkiem całego społeczeństwa Piły i władz radzieckich.

Czy Bydgoszcz będzie w zimie bez teatru?

Budynek letni nie nadaje się do przedstawień zimą

Kierownik oddziału literatury i teatru przy Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki Adam Grzymała-Siedlecki omawia w swym sprawozdaniu za miesiąc wrzesień sprawy teatrów pomorskich. Dowiadujemy się m. in., że Teatr Polski w Bydgoszczy dał w miesiącu tym ogółem 33 przedstawień, w tym 4 imprezy obce. Dla Związków Zawodowych dano 5 przedstawień po cenach o 50 proc. zniżonych. Dla PCK udzielił teatr 30 miejsc bezpłatnych, zaś dla wojska — 640.

Sztuka Z. Nałkowskiej „Dzień jego powronie cieszyła się u publiczności powodzeniem. ka nie cieszyła się u publiczności powodzeniem. Osiem wrześniowych spektaklów „Dnia jego powrotu“ ściągnęło tylko 2.910 widzów, więc nie więcej jak 350 przeciętnie na jeden wieczór, podczas gdy sztuki poprzednie grane były przy 500—550 przeciętnej na wieczór frekwencji, a fredrowska „Zemsta“ — przy jeszcze większej.

Stałą groźbą pozostała możliwość zawieszenia przedstawień na zimę z powodu przewiewności budynku, obliczonego tylko na letnie przedstawienia. Mimo intensywnych zabiegów Wojewody Pomorskiego i naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki prace nad wybudowaniem wokół budynku letniego murów ochronnych postępują bardzo powoli naprzód. Wydział Odbudowy, któremu powierzono sprawę przystosowania budynku letniego teatru do kontynuowania przedstawień również zimą, usprawiedliwia powolne tempo prac brakiem środków transportowych na przewiezienie materiałów budowlanych. W tej chwili można uważać za pewnik, że przed 1 grudnia zaprojektowane mury ochronne wykończone nie będą. Dalszą przeszkodą dla prawidłowego prowadzenia teatru bydgoskiego jest brak malarni i warsztatów teatralnych w ogóle, jak również brak odpowiedniego pomieszczenia dla kostiumerni. Zwalony w wilgotnych podziemiach dość bogaty zbiór kostiumów butwieje i po niejakim czasie stanie się niezdatnym do użytku.

Szkoła Dramatyczna w Bydgoszczy zakończyła pierwszy rok swego istnienia. 26 osób słuchaczy i słuchaczek zdawało egzamin. Na kursie tym po za nauką wymowy, dykcją, deklamacją i grą sceniczną, wykładano śpiew i taniec, a z nauk humanistycznych historię kultury, literaturę polską, literaturę dramatyczną oraz analizę tekstu utworów dramatycznych. Na rok przyszły, na kursie drugim, przybędzie jeszcze historia teatru.

W październiku odbył się egzamin wstępny dla kandydatów do Szkoły Dramatycznej. Z 39 aspirujących przyjęto 13 osób. Szkoła pozostaje pod dyrekcją kierownika teatru bydgoskiego, ob. Aleksandra Rodziewicza. (kj.)

Znowu trzv ciekawe mecze na Stadionie Miejskim

W niedzielę, 11 bm. odbędą się na Stadionie Miejskim trzy ciekawe spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza. O godz. 10.00 jedenastka „Brdy“ zmierzy się z Milicyjnym KS Nakło, o godz. 12.00 BKS „Polonia“ spotka się z Milicyjnym KS Bydgoszcz, wreszcie o godz. 14.00 PKS rozegra mecz punktowy z „Gwiazdą“.

Tabelka orientacyjna w grupie bydgoskiej przedstawia się w tej chwili, jak następuje:

1. BKS „Polonia“	st. pkt. 8:0	st. br. 19:2
2. KKS „Brda“	st. pkt. 8:2	st. br. 18:7
3. Milicyjny KS	st. pkt. 7:5	st. br. 16:1
4. Pocztowy KS	st. pkt. 4:4	st. br. 7:12
5. KS „Gwiazda“	st. pkt. 3:4	st. br. 10:13
6. WKS „Bezpiecz.“	st. pkt. 4:6	st. br. 10:20
7. MKS Nakło	st. pkt. 4:8	st. br. 14:17
8. „Czarni“ Nakło	st. pkt. 0:8	st. br. 2:15

Ośrodek dokształcenia zawodowego

przy Cechu Krawiecko-Kuśnierskim w Bydgoszczy

Nowa placówka zawodowo-naukowa pod nazwą „Ośrodek Dokształcania Zawodowego dla Mistrzów, Czeladników i Uczniów“ otworzona została przy Cechu Krawiecko-Kuśnierskim w Bydgoszczy. Celem organizacji jest podniesienie poziomu zawodowego przez urządzanie odczytów i wykładów, kursów, szkół i wystaw w zakresie krawiectwa męskiego i damskiego oraz w kuśnierstwie i czapnictwie. Zawody te, jak zresztą całe polskie rzemiosło, zaniedbane w czasie okupacji, nie miały możności uzupełniania swych kwalifikacji zawodowo-naukowych.

Na Pomorzu szczególnie podrastającej młodzieży rzemieślniczej, czeladzi i najszerszym warstwom mistrzów rzemieślniczych, potrzebna jest ciągłość wiedzy zawodowej i dokształcania. Cech Krawiecko-Kuśnierski w Bydgoszczy uznał nie tylko za konieczność ale i obowiązek dostarczania członkom cechu materiałów, uzupełniających wiedzę fachową oraz ogólną z zakresu ustawodawstwa i księgowości. Jako najpilniejszą potrzebę uznał Ośrodek Dokształcenia Zawodowego urządzanie kursów kroju i metod pracy dla zawodu krawieckiego. Opracowanie podręczników krawieckich jest na dalszym planie. Do pracy w Ośrodku Dokształcenia Zawodowego stanęli z zapałem najwybitniejsi fachowcy zawodu krawieckiego i kuśnierskiego w Bydgoszczy. Wykładowcami-fachowcami są nauczyciele szkoły dokształcającej.

Wojsko dla rolników

Jednostka wojskowa stacjonująca w Chodzieży, przekazała powiatowemu komisarzowi ziemskiemu 6 traktorów. Traktory te usprawnią akcję siewną.

Komunikaty

Powiat bydgoski otrzyma na kartki żywnościowe:

Wydział Aprowizacji i Handlu przy Starostwie Powiatowym bydgoskim podaje do wiadomości, że w sklepach spożywczych w powiecie nabyć można na karty żywnościowe, ważne na miesiąc wrzesień br.: kat. II prac. na odc. nr 17 po 400 gr. cukru białego, kat. I rodz. na odc. nr 10 po 250 gr cukru białego;

zaś na karty żywnościowe, ważne na miesiąc październik br.: kat. I prac. na odc. nr 35 po 200 gr. kawy, kat. I prac na odc. nr 28 po 250 gr. bielidła, kat. I prac. na odc. nr 29 po 2 pudełka zapałek, kat. II prac. na odc. nr 29 po 1 pud. zapałek, kat. III prac. na odc. nr 29 po 1 pud. zapałek, kat. I rodz. na odc. nr 29 po 1 pud. zapałek, kat. II rodz. na odc. nr 29 po 1 pud. zapałek, kat. I rodz. na odc. nr 24 po 250 gr. cukru żółtego.

✱ **W niedzielę 11 bm.** o godz. 16-tej w sali ZWM (Marcinkowskiego 3), wystąpi „Balet Związku Walki Młodych“ 30 osób zespołu, pod kierownictwem Urszuli Gryglewskiej.

Nocne dyżury aptek

Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.

Apteka przy Placu Teatralnym, Jagiellońska 27, tel. 19-62.

Odpowiedzi redakcji

Ob. D. Wojciechowski, Pruszków. List przekazaliśmy do PUR-u w Bydgoszczy.

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim, Al. 1 Maja 68, tragikomedia kołtuńska w 3 aktach Gabriell Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej" Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30.

Dyrekcja teatru prosi o niezabieranie dzieci do lat 7 na wieczorne przedstawienia.

Co grają w kinach?

Pomorzanin: „Dr Murek“, Polska Kronika nr 30.

Wolność: „Dr Murek“, Polska Kronika nr 30.

Polonia: „Za siedmioma górami“, Polska Kronika nr 29.

Orzeł: U kresu drogi“, Nowiny dnia nr 6.

Bałtyk: „Czy Lucyna — to dziewczyna“, Nowiny dnia nr 9.

PROGRAM RADIOWY
na sobotę, dnia 10 listopada

6.00 Transmisja z Warszawy. 8.00 Program na dzień bieżący. 8.05 Wiadomości miejscowe. 8.10 Koncert poranny z płyt — muzyka operowa. 12.00 Transmisja z Warszawy. 13.30 Pogadanka w opracowaniu Alfreda Pochwatko pt.: „Gospodarstwa powstałe z reformy rolnej“. 13.40 Muzyka taneczna z płyt. 13.50 Skrzynka poszukiwania rodzin. 14.00 Pogadanka aktualna w oprac. Franciszki Bzamowej. 14.10 Wiadomości miejscowe. 14.15 Kronika pomorska. 14.25 Przegląd prasy. 14.35 Recital fletowy Wiktora Jestiefiejewa. 15.00 Koncert reklamowy z Torunia. 15.15 Audycja Milicji Obywatelskiej. 16.00 Transmisja z Warszawy. 17.30 Teatr Wyobraźni: słuchowisko pt. „Romans o lisie“ (na podstawie materiałów z XII w.) w opracowaniu Aurelii Rozentalowej z Torunia. 18.00 Transmisja z Warszawy. 18.20 Audycja słowno-muzyczna Zofii Ławęskiej pt. „Tańce stylizowane“ z Torunia. 18.50 Felieton pt. „Aleksander Orłowski — I-szy malarz Polski“ w opr. Tymona Niesiołowskiego z Torunia. 19.00 Transmisja z Warszawy. 19.15 Toruń na antenie bydgoskiej. 19.30 Transmisja z Warszawy. 21.00 Koncert życzeń. 21.45 Skrzynka poszukiwania rodzin. 22.00 „Jazz i piosenka“ w wykonaniu Marty Nowosad — śpiew, i Grzegorza Kardasia — ortepian. 22.25 „O dawnej Bydgoszczy i dzisiejszej stolicy Pomorza“ pogadanka w opr. Zbigniewa Wicherka. 22.30 Koncert reklamowy. 22.50 Wiadomości ze świata. 23.00 Program na jutro. Zakończenie audycji. Hymn.

Wszystkim krewnym, znajomym i życzliwym, za złożone życzenia w dniu ślubu naszego składamy serdeczne podziękowanie

H. Flakowski i żona Maria z d. Kahlau

Ważne dla PT. kupców, krawców itp.

Zarząd Państwowy Farbiarni i Pralni Chemicznej, dawniej dr Pröbstel i Ska, odda swe przedstawicielstwa w różnych miastach Wielkopolski, Kujaw i Pomorza poważnym reflektantom. Oferty Gniezno ul. Roosevelta 54-56

Zebrania

Walne zebranie **Kurkowego Bractwa Bydgoszczy** odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. godz. 15 w sali Izby Rzemieślniczej, Jagiellońska 32. Wszystkich braci, jak również braci przybyłych z innych miast, pragnących być naszymi członkami oraz sympatyków Bractwa uprzejmie prosimy. Komitet Organizacyjny. (1305

Kupno

Tapczan kupię. Oferty: Ziemia Pomorska pod nr 1331.

Samochód ciężarowy kupię. Oferty do Ziemi Pomorskiej pod nr 1257.

Kożuch duży obszerny kupię. Zgłoszenia z ceną: Ziemia Pomorska pod nr 1318.

Fotograficzny materiał kupuje stale Foto-Sztuka, Kordeckiego 4. (1296

Sprzedaż

Maszyny do szycia sprzedaje, kupuje, reperuje. Skład maszyn, Pomorska 21, wejście Śniadeckich. (1193

Wózek dla bliźniaków w dobrym stanie sprzedam. Jasna nr 23/17. (1329

Meble sypialni i kuchnię oraz sprzęty kuchenne sprzedam. Szwedzka 7/1. (1326

Dywan sprzedam w dobrym stanie. Chołoniewskiego 22/1, (Szwederowo). (1312

Sprzedam smoking i nowe ubranie. Długa 27/1. (1299

Piecyk gazowy do gotowania i pieczenia tanio sprzedam. Jasna 25/20a. (1303

Walizki, żelazko elektr., jesionkę, nowe spodnie sprzedam. Zduny 11/2. (1306

Wózek czterokołowy tanio sprzedam. Grunwaldzka 22/2.

Sprzedam tapczan, pianino, jadalnię i dywan niebieski 14 m², maszynę do szycia, lampę alabastrową, wszystko własne. Cieszkowskiego 7/4. (1288

2 łóżka nowe z nocnymi stolikami sprzedam korzystnie. Dąbrowskiego 35/3. (1313

Wolne posady

Ryflarz samodzielny potrzebny od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia pisemne: Leśny Młyn, poczta Rzecznica, pow. Człuchów. (1307

Potrzebna wychowawczyni-nauczycielka do 9-cio-letniego chłopca. Zgłoszenia: Aleje 1 Maja 96/1, godz. 14—15. (1319

Szwaczkę (bieliźniarkę) poszukuję zaraz lub później na dobrych warunkach. Ul. Mazowiecka 31/33.

Woźny potrzebny od zaraz. Ul. Kaszubska 13. (1337

Poszukuje posady

Poszukuję posady **woźnego-kontrolera,** miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Ziemia Pomorska pod nr 1321.

Szofer poszukuje posady od zaraz. Oferty: Ziemia Pomorska pod „Fiat". (1310

Unieważnienia

Unieważniam zaginiony tymczasowy dowód osobisty oraz zaświadczenie RKU Bydgoszcz Nr 242. Tojza Leon, Dolina nr 31/2. (1328

Unieważniam wszelkie dokumenty polskie i rosyjskie, skradzione 6. 11. w Bydgoszczy. Zwrot za wynagrodzeniem. Zakopiańska 12, Adamowski Wacław. (1316

Unieważniam skradzioną legitymację szkolną Nr 248. Pflugrodt Zuzanna. (1298

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, wystawioną przez RKU Bydgoszcz. Zadworny Antoni, Koronowo. (1308

Unieważniam dokumenty zgubione z torebką bronzową na nazwisko Tucholska Salomea, Jagiellońska 70/10. (1295

Unieważniam zgubione dokumenty, kartę ewakuacyjną, wizę, legitymację akademicką z Dublan. Łuksza Włodzimierz, Pomorska 66. (1335

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Władysław Sieracki, Czackiego 15.

Pokoje poszukiwane

1—2 pokoi z używalnością kuchni z meblami lub bez szukam pilnie. Oferty pod „Urzędniczka" do Ziemi Pomorskiej.

Szukam próżnego pokoju. Oferty: Ziemia Pomorska pod nr 1333.

Pokój umeblowany dla 2 osób poszukujemy. Oferty: Ziemia Pomorska pod nr 1325.

Dwóch pokoi umeblowanych z łazienką i używalnością kuchni w śródmieściu poszukuje małżeństwo. Wiadomość: Aleje 1 Maja 42 (sklep jubilerski). (1258

Zamiany

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią przy ul. Warszawskiej na takież na przedmieściu. Oferty: Ziemia Pomorska pod nr 1324.

Różne

Dr Pawłowski — choroby wewnętrzne i nerwowe, rozpoczął przyjęcia. Św. Trójcy 23, m. 5a. (1314

Numer telefonu firmy **„Pasamon" — 16-67.** (1254

Portrety olejne, pastelowe, kredkowe ze starych pamiątkowych fotografii wykonuje firma Foto „Venus", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22. (1188

Poszukujemy **lokal** przemysłowy, średniej wielkości na dobrym fundamencie. Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych, Aleje 1 Maja 17/7, tel. 19-77. (1297

Fabryka Mydła „Sokół" kupuje wszelkiego rodzaju tłuszcze na przeróbkę mydła po cenach najwyższych. Zgłoszenia: Grudziądzka 25 lub Długa 56, mieszkanie prywatne. Saniqórski. (1281

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin zniżki. Urzędowe, przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-03694